

Tajemnica człowieka w świetle Trójcy Świętej według Kallistosa Ware'a

1. Kallistos Ware – „Prawosławny Newman”

Timothy Ware urodził się 11 września 1934 roku w Bath w Anglii. Jest synem angielskiego żołnierza, walczącego w dwóch wojnach światowych. Pochodzi z praktykującej rodziny anglikańskiej². Ukończył Westminster School, a następnie Magdalen College w Oxfordzie. Od najmłodszych lat z pasją zanurzał się w świat literatury, poezji, filozofii, interesował się zwłaszcza problemem wiary³. Pod wpływem lektury przede wszystkim Bertranda Russela w wieku trzynastu lat doświadczył poważnych wątpliwości religijnych, które jednak dość szybko przezwyciężył. W swoich poszukiwaniach dotarł w końcu do pism greckich Ojców Kościoła, których myślą był zafascynowany. Szukając swojego miejsca w chrześcijaństwie, był coraz bardziej zafascynowany liturgią i myślą chrześcijaństwa wschodniego. Nawiązał przyjazne kontakty z tak wybitnymi teologami prawosławnymi piszącymi na Zachodzie, jak: Włodzimierz Łoski, Mikołaj Zernow, o. Georges Florowsky czy Ioannis Romanides⁴. Ostatecznie przeszedł na prawosławie 14 kwietnia 1958 roku, stając się członkiem Greckiego Kościoła Prawosławnego, który podlega jurysdykcji Patriarchatu Konstantynopolitańskiego. W następnych latach kontynuował swoje studia teologiczne oraz

¹ Por. W. Hryniewicz, *Prawosławny Newman*, w: K. Warre, *Prawosławna droga*, Białystok 1999, 5.

² Por. tamże, 5.

³ Por. K. Leśniewski, *Wstęp*, w: K. Ware, *Tam skarb twój, gdzie serce twoje...*, red. K. Leśniewski, W. Misijuk, Lublin 2011, 13.

⁴ Por. K. Leśniewski, *Wstęp*, 14.

coraz głębiej poznawał świat duchowej tradycji monastycyzmu wschodniego. Nawiedzał liczne centra życia monastycznego, podróżował do Grecji, na Świętą Górę Athos. To doświadczenie pomogło mu ostatecznie rozeznaczyć jego powołanie. W 1965 roku przyjął święcenia diakonatu, a rok później złożył śluby zakonne w Monasterze św. Jana Teologa na Patmos. Przy tej okazji otrzymał nowe imię Kallistos. W 1982 roku został wybrany i wyświęcony na biskupa pomocniczego Prawosławnej Greckiej Archidiecezji Thyateira, która swym zasięgiem obejmuje całą Wielką Brytanię. 30 marca 2007 roku decyzją Świętego Synodu Patriarchatu Ekumenicznego został wyniesiony do godności metropolity diecezji Diokleia⁵.

Twórcze życie Kallistosa Ware'a koncentruje się wokół trzech rzeczywistości: działalności akademickiej, posługi duszpasterskiej oraz pracy na polu ekumenizmu. Należy on dziś do najwybitniejszych teologów prawosławnych. Waclaw Hryniewicz określa go mianem „prawosławny Newman”⁶. Przez wiele lat łączył pracę naukowo-dydaktyczną z powołaniem mniszym. Uznawany jest za rzetelnego znawcę teologii oraz duchowości wschodniej tradycji chrześcijaństwa. Traktuje on pracę naukową jako cierpliwe poznawanie prawdy. Jest bardzo cenionym wykładowcą oraz rekolekjonistą. W latach 1966-2001 był wykładowcą Fundacji Spaldinga w ramach programu Studiów Teologii Prawosławnej na Uniwersytecie w Oxfordzie. Od 1970 roku został członkiem kolegium oksfordzkiego Pembroke College. Był także przewodniczącym kolegium Instytutu Prawosławnych Studiów Chrześcijańskich w Cambridge. Wykładał patrystykę grecką, teologię dogmatyczną oraz ascetyczną. Był promotorem wielu prac naukowych z zakresu dogmatyki oraz duchowości chrześcijaństwa wschodniego. Był zaangażowany w działalność stowarzyszenia Friends of Orthodoxy on Iona oraz Friends of Mount Athos⁷. Zasłynął jako wielki popularyzator myśli prawosławnej. W 1963 roku ukazało się pierwsze wydanie, wielokrotnie następnie wydawanej i przeredagowywanej, książki *The Orthodox Church*⁸, uważanej za jedno z najlepszych wprowadzeń w historię oraz doktrynę Kościoła prawosławnego w języku angielskim. Liczne jego publikacje: książki, artykuły naukowe i popularno-naukowe zostały zebrane oraz opublikowane w 6 tomach przez wydawnictwo Instytutu św. Włodzimierza w Nowym Jorku⁹. Metropolita Kallistos posiada także znaczne zasługi na polu translatorskim. Największym

⁵ Por. K. Ware, *Kościół prawosławny*, Białystok 2011, 364.

⁶ Por. W. Hryniewicz, *Prawosławny Newman*, 6.

⁷ Por. K. Ware, *Kościół prawosławny*, 364.

⁸ K. Ware, *The Orthodox Church*, London 1963. W 1993 roku ukazało się nowe wydanie tej książki w istotny sposób przeredagowane. W języku polskim ukazało się tłumaczenie wydania z roku 1997: K. Ware, *Kościół prawosławny*, Białystok 2011.

⁹ Pierwszy z tych tomów *The Inner Kingdom* ukazał się w języku polskim: K. Ware, *Królestwo wnętrza*, Lublin 2003.

jego osiągnięciem, którego dokonał wraz z G.E.H. Palmerem i Ph. Sherrardem, było przetłumaczenie na język angielski pełnego tekstu powszechnie cenionej antologii tekstów ascetycznych *Philokalia ton hieron neptikon*¹⁰.

Metropolita Diokleii nie tylko uczy i pisze na temat duchowości chrześcijaństwa wschodniego, ale także sam żyje tą duchowością i jest cenionym przewodnikiem dla poszukujących Boga chrześcijan. Wśród tematów, które podejmuje, w swojej twórczości wyjątkowe miejsce zajmuje właśnie człowiek i jego niełatwa egzystencja oraz drogi wiary we współczesnym świecie. Wpisuje się w ten sposób w wielką tradycję prawosławnej myśli antropologicznej, która szczególnie owocnie rozwijała się w XX wieku dzięki twórczej pracy tak znamienitych myślicieli, jak greccy teologowie: John D. Zizioulas (ur. 1931) i Christos Yannaras (1935), związani z Instytutem św. Sergiusza w Paryżu: Paul Evdokimov (1901-1970) i Olivier Clément (1926-2009) czy rumuński teolog Dumitru Staniloae (1903-1993)¹¹. Kallistos Ware zaliczany jest do ich grona.

a. Człowiek w perspektywie Trójcy Świętej

W antropologii teologicznej Kallistosa Ware'a znajdujemy bardzo ciekawy wątek, który posiada silne zakorzenienie biblijne oraz patrystyczne. *Człowiek jako ikona Trójcy Świętej* – to polski tytuł opublikowanego uniwersyteckiego kazania wygłoszonego 13 października 1985 roku w Cambridge¹². W pierwszej części tego popularyzującego wykładu metropolita przedstawia teologiczną interpretację dogmatu trynitarnego w kontekście współczesnych wyzwań antropologicznych, ukazując Trójcę jako komunie miłujących się Osób: Ojca, Syna oraz Ducha Świętego. Czyni to, odwołując się do teologii Ojców Kapadockich, św. Augustyna, a zwłaszcza do propozycji Ryszarda od św. Wiktora. Zwraca jednocześnie uwagę na charakterystyczne dla czasów nowożytnych przesunięcie akcentów w rozumieniu, czym jest osoba. Współcześnie pojęcie osoby obarczone jest silną emfazą psychologiczną, podkreślającą wagę samoświadomości, subiektywizmu, której nie można odnaleźć w patrystycznym rozumieniu terminów: *prosopon* oraz *hypostaseis*¹³. W konsekwencji w oparciu o współczesne rozumienie osoby jako ośrodka

¹⁰ Por. K. Leśniewski, *Wstęp*, 17.

¹¹ Por. tenże, *Kim jest człowiek, że o nim pamiętasz...? Podstawowe idee współczesnej antropologii prawosławnej*, Lublin 2015, 9-18.

¹² Wykład został opublikowany pod tytułem *The human person as an icon of the Trinity* w czasopiśmie „Sobornost” 8:2(1986). Polskie tłumaczenie pojawiło się w „Tygodniku Podlaskim” 12(1988)45, a następnie zostało wydane w formie małej książeczki *Człowiek jako ikona Trójcy Świętej*, Białystok 1993.

¹³ Por. K. Ware, *Człowiek jako ikona Trójcy Świętej*, 16; W. Breuning, *Nauka o Bogu*, Kraków 1999, 147-149; G. Greshake, *Trójjedyny Bóg. Teologia trynitarna*, Wrocław 2009, 68-83.

samoświadomości, wiedzy, uczuć, woli, indywidualności, tradycyjne wypowiedzi na temat Trójcy Świętej mogą prowadzić do błędnych interpelacji, do tryteizmu i przekonania o istnieniu trzech Bogów. Tymczasem zakorzenione w patrystyce rozumienie osoby jest bardziej obiektywne i podkreślające wymiar relacyjny. I tak greckie słowo *prosopon* jest złożone z przedrostka „pros” – „w kierunku” oraz rdzenia „opsis” – „twarz” lub „aspekt”. Oznacza zatem dosłownie „Być zwróconym twarzą w kierunku”. Z kolei łaciński termin *persona* składa się z „per” – „przez” oraz „sonare” – „dźwięczeć” i znaczy dosłownie „dźwięczeć przez”. Oba te terminy oznaczają zatem realnie istniejący wolny byt, z którym wchodzi się w kontakt poprzez patrzenie na niego lub słuchanie go. Nie ma tu zatem aspektu samoświadomości osoby, ale obiektywnej relacyjności, *wskazują sposób odniesienia się danej osoby zewnętrznemu obserwatorowi; nie sugerują samoświadomości, lecz spotkanie i konfrontację*¹⁴. A zatem, gdy teologia patrystyczna mówiła o Ojcu, Synu, Duchu Świętym jako o trzech *prosopa lub personae*, to nie miała na myśli trzech ośrodków samoświadomości w Bogu, ale wzajemne relacyjne istnienie wewnątrz Boskiego Bytu. Ponadto grecki termin *hypostasis* ma odniesienie do czasownika *hyphistemi*, który może oznaczać jako forma przechodnia: „stać pod”, „podtrzymywać” lub w formie nieprzechodniej: „istnieć trwale”, a zatem oznacza konkretny byt, to, co jest jedyne w swoim rodzaju, zróżnicowane oraz stałe. W teologii trynitarnej wyraża „trwały sposób istnienia” „*tropos hyparxeos*” natury Bożej. Mając to na uwadze, konkluduje w swoim wykładzie Kallistos Ware, międzyosobowe rozumienie Trójcy Świętej jako Boskiej *koinonii* nie ma sensu tryteistycznego, ale objawia Boga jako Trójcę wzajemnie miłujących się osób. Prawda ta ma fundamentalne znaczenie dla rozumienia tajemnicy człowieka, który został stworzony na obraz Boga (por. Rdz 1,27).

b. Człowiek stworzony dla wspólnoty

Co wiara w Trójcę mówi mi o mnie? – to pytanie staje się punktem wyjścia dla dalszych rozważań dla metropolity Kallistosa. Komentując słowa z Księgi Rodzaju „A wreszcie rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam»” (1,26), najpierw zwraca uwagę na liczbę mnogą tego zdania. Nie nawiązując do współczesnych badań egzegetycznych na ten temat¹⁵, przypomina tradycyjną interpretację Ojców Kościoła. Według na przykład autora *Listu Barnaby* oraz św. Justyna, miałyby to być świadectwo dialogu pomiędzy Ojcem a Synem w obliczu stworzenia, według św. Ireneusza dialog wszystkich Trzech Osób przed stworzeniem człowieka. *Stworzenie człowieka jest aktem „konsyliarnym”, wspólnym*

¹⁴ K. Ware, *Człowiek jako ikona Trójcy Świętej*, 17.

¹⁵ Por. J.S. Synowiec, *Na początku. Wybrane zagadnienia Pięcioksięgu*, Warszawa 1987, 115-151.

*dziełem, wspólną pracą wszystkich trzech członków boskiej Triady, i przez to obraz Boga, który jest w nas, jest najwyraźniej obrazem Trynitarnym*¹⁶. Kolejne słowa z Księgi Rodzaju: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (1,27) objawiają nam, że trynitarny obraz nie został podarowany tylko samemu mężczyźnie albo tylko samej kobiecie, ale tylko im obojgu wspólnie. Jest to zatem obraz „wspólnotowy”, aktualizujący się w relacji pomiędzy mężczyzną a kobietą, w ich wzajemnej więzi, która jest zarazem fundamentem wszelkich innych form życia społecznego. Człowiek realizuje podarowane mu przez Stwórcę podobieństwo do siebie jedynie wewnątrz wspólnoty wielu osób. Człowiek został stworzony dla życia we wspólnocie.

Kallistos Ware zwraca naszą uwagę, że patrystyczne rozumienie osoby w Trójcy Świętej rzuca istotne światło na rozumienie osoby ludzkiej. Ponieważ „Bóg jest miłością”, to analogicznie można powiedzieć, że „człowiek jest miłością”. Jak Bóg nie jest tylko miłością wzajemną, podobnie i człowiek jako osoba. Na Boże podobieństwo jest on *wymianą, samooddaniem, solidarnością*¹⁷. Ponieważ Bóg jest wspólnotą, to i człowiek jest wspólnotowy. Osoba objawia się jedynie w relacjach międzyosobowych. Być osobą ludzką oznacza być w dialogu, „ja” potrzebuje drugiego „ty”, aby być sobą. Autentyczny człowiek nie jest egocentryczny, ale „egzocentryczny”, to znaczy wychodzący z siebie na zewnątrz¹⁸. Człowiek jako osoba wyraża się wewnątrz relacji „ja” i „ty”. *Nie mogę być prosopon, obliczem czy osobą, jeżeli nie stoję w obliczu innych, patrząc na nich i pozwalając im patrzeć na mnie. Urzeczywistniam się jako prosopon, bardziej jako osoba niż tylko indywiduum, jedynie o tyle, o ile odbieram innych jako osoby*¹⁹. Osoba to „ja” wobec „ty”, które tworzy „my” wspólnoty. Dlatego w Modlitwie Pańskiej wołamy „Ojczy nasz”, a nie „mój”, „daj nam”, a nie „mnie”. Metropolita Kallistos przytacza opowiadanie Dostojewskiego o staruszce i cebuli. Cebula całkowicie rozłupała się i nie uratowała staruszki z ognia piekła dopiero wtedy, gdy ta ze strachu o siebie egoistycznie wykrzyknęła, że cebula jest tylko jej, a nie także drugich, którzy chcieli się dzięki niej uratować. Gdyby uznała, że jest ich wspólna, „nasza” cebula, to wszyscy zostaliby uratowani²⁰. Poprzez swoje słowa: „to tylko moje” wyparła się swojej osobowości, zatraciła trynitarnie podobieństwo. Prawda ta w szczególny sposób wyraża się w darze chrześcijańskiej Liturgii i modlitwy, która jest „za wszystkich i za wszystko”.

¹⁶ K. Ware, *Człowiek jako ikona Trójcy Świętej*, 20.

¹⁷ Tamże, 21.

¹⁸ Por. P. Kiejkowski, *Relacyjny i ekstazy charakter osoby ludzkiej w teologii Wacława Hryniewicza*, *Studia Bydgoskie* 7(2013)117-130.

¹⁹ K. Ware, *Człowiek jako ikona Trójcy Świętej*, 21.

²⁰ Por. tenże, *Misteria uzdrowienia*, Lublin 2004, 65-66.

Światło misterium Trójcy Świętej pomaga dokonać ważnego rozróżnienia pomiędzy indywiduum a osobą. Choć, zauważa słusznie Kallistos Ware, współcześnie często używa się tych pojęć zamiennie, to różnią się one istotnie. Pojęcie indywiduum (po grecku *atamon*), gdy odnosimy je do człowieka, podkreśla istnienie w odosobnieniu, w izolacji, drugi człowiek jawi się jako konkurent i współzawodnik. Pojęcie osoby (po grecku *prosopon*) wyraża istnienie w pokrewieństwie, we wspólnocie, w solidarności. *Odgrodzony od innych, skoncentrowany na sobie, niezwiązany z niczym, każdy jest indywiduum – jednostką odnotowaną w rejestrze ludności – lecz nie jest autentyczną osobą. Osobowymi czynią nas nasze związki. O jednej osobie można mówić tylko wtedy, gdy istnieje możliwość każdej osoby, w świecie współuczestnictwa. Personalizm jest w ten sposób przeciwnieństwem indywidualizmu*²¹. Trójca Święta, wspólnota miłujących się osób, jest paradygmatem dla każdej ludzkiej wspólnoty, na którą składają się osoby, a nie indywidua. Kluczowe są tu wiążące słowa Jezusa Chrystusa „tak jak” z modlitwy arcykapłańskiej: „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, (...), aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie!” (J 17,21-23). To trynitarnie „tak jak” jest istotne i, jak podkreśla metropolita Kallistos, niezbędne dla naszego zbawienia. Odnosi się ono do każdej ludzkiej społeczności: rodziny, parafii, diecezji, szkoły, zakładu pracy, narodu. Każda z tych społeczności, na miarę swego specyficznego powołania, powinna odwzorowywać trynitarną harmonię pomiędzy jednością a różnicowaniem, wolnością i solidarnością. Chrześcijańska wiara w trynitarnego Boga zobowiązuje do przekraczania i przeciwdziałania wszelkim formom wyzysku, dyskryminacji oraz niesprawiedliwości. Stoi ona jako gwarant autentycznej walki o prawa każdej osoby ludzkiej. Także wspólnota staje się kluczem do zrozumienia zbawienia przyniesionego przez Wcielonego Syna Bożego²².

c. Trójca Święta Andrieja Rublowa

Kallistos Ware jako ilustrację, streszczenie chrześcijańskiego myślenia o trynitarnym Bogu i stworzonym na Jego podobieństwo człowieku, odnajduje w słynnej piętnastowiecznej ikonie Andrieja Rublowa, na której Trójca Święta jest symbolicznie przedstawiona w postaci trzech aniołów, którzy odwiedzili Abrahama (por. Rdz 18). Angielski teolog, odwołując się do intuicji Pawła Evdokimova, wydobycia niektóre treści zapisane na ikonie.

²¹ Tenże, *Człowiek jako ikona Trójcy Świętej*, 22.

²² Por. tenże, *Prawosławna droga*, 79-80.

Patrząc na sposób pochylenia trzech głów, a następnie ramion, rąk oraz stóp, linie ułożenia szat, możemy dostrzec, że całość przyjmuje formę okręgu. Okrąg ten ma wyrażać „taniec”, *perichoresis* Trójcy Świętej. Jest to korowód, odwieczny ruch miłości, która udziela się i jest przyjmowana poprzez Ojca, Syna i Ducha Świętego. Taniec, wzajemny dar miłości, może ogarnąć także nas, którzy stajemy w obliczu tej tajemnicy. Z kolei należy zwrócić uwagę na sposób, w jaki trzy osoby aniołów są do siebie zwrócone. *Każda z trzech osób stoi w obliczu innych, każda jest prosopon, osobą czy twarzą, w odniesieniu do dwu pozostałych. Są one zaangażowane w dialog*²³. I rozmawiają one o stworzeniu świata i człowieka, jako serca tego świata. Jest to człowiek stworzony na podobieństwo ich Trojga. Krag, „korowód” boskiej miłości nie jest zamknięty. Jest to miłość ekstatyczna, która wychodzi na zewnątrz i ofiarowuje się umiłowanemu. Stworzenie świata i człowieka to nie akt konieczności²⁴, ale dobrowolny akt wolnej, ekstatycznej, udzielającej się miłości. Miłość może tylko urzeczywistniać się w wolności. Zarazem Boży akt wolnego wyboru, aby się udzielać, jest jednocześnie ujawnieniem/objawieniem trynitarnego życia Boga jako wzajemnej miłości.

Trzy osoby na ikonie Rublowa zasiadają wokół stołu w kształcie sześcianu, który swoją formą przypomina ołtarz. Dłonie wszystkich trzech aniołów wskazują na kielich stojący w centrum stołu. W kielichu znajduje się głowa zwierzęcia, najprawdopodobniej baranka. Oznacza to, że miłość darująca się jest zarazem miłością składającą siebie w ofierze. Miłość wzajemna jest miłością ofiarną, cierpiącą, kenotyczną. Trzej wskazują na kielich, w którym znajduje się głowa „Baranka, który został zabity od założenia świata” (por. Ap 13,8). Jest to zatem dialog i o stworzeniu świata oraz człowieka, ale także o tym, co nastąpi potem: o upadku ludzkości, o wcieleniu i ukrzyżowaniu Baranka, o ofierze wcielonemu umiłowanemu Syna. „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Jest to ofiara, w którą zaangażowane są wszystkie Trzy Osoby: miłość Ojca, jako krzyżująca, miłość Syna, jako ukrzyżowana, miłość Ducha, jako triumfująca przez moc krzyża²⁵.

Trynitarna Boża miłość stwórcza jest jednocześnie miłością ofiarną, która jednocząc się ze stworzeniem przez tajemnicę Wcielenia²⁶, bierze na siebie wszystkie konsekwencje aktu stworzenia. Kallistos Ware przypomina słowa siedemnastowiecznego prawosławnego autora protopopa Awwakuma. W swojej autobiografii umieścił on hipotetyczny dialog pomiędzy Ojcem a Synem:

²³ Tenże, *Człowiek jako ikona Trójcy Świętej*, 24.

²⁴ Por. G. Greschake, *Wierzę w Boga trójjedynego*, Kraków 2000, 47-52.

²⁵ Por. K. Ware, *Człowiek jako ikona Trójcy Świętej*, 25.

²⁶ Por. tenże, *Prawosławna droga*, 79-80.

„Uczyńmy człowieka na nasz obraz według naszego podobieństwa”. „Stwórzmy go, Ojcze, lecz przecież on popadnie w grzech” – odpowiedział Syn. „Tak, i swojej trosce o stworzenie będziesz zmuszony przyoblec się w nietrwałe ciało ludzkie, cierpieć i spełnić wszystkie rzeczy” – powiedział Ojciec. Syn na to odpowiedział: „Ojcze, stanie się twoja wola”. I został stworzony pierwszy człowiek Adam²⁷. Dialog jeszcze raz wyraża prawdę: ekstatyczna miłość Boża od początku jest miłością ofiarną. Oznacza to także, że być na obraz i podobieństwo Boże, to miłować innych taką samą miłością, darującą się, ofiarowującą się, kenotyczną, to oddawać swoje życie za brata. Wyznawać Tróję Świętą to przyznawać się do takiej miłości i rzeczywiście tak kochać. W tym kontekście jakże wymowne są słowa Włodzimierza Łosskiego, że przed chrześcijaninem pozostaje ostatecznie jeden wybór: albo wiara w Tróję Świętą, albo piekło, albo miłość bliźniego na podobieństwo Trójjedynego albo piekielna pustka. I to człowiek sam wydaje na siebie taki wyrok, a nie Bóg. „*L'enfer, c'est les autres?*” *Nie, Sartre nie ma racji: piekłem nie są ludzie – piekło to ja, odcięty od bliźnich, odrzucający wszelkie międzyludzkie więzi, wypierający się Trójcy*²⁸. Zawsze przed człowiekiem stoi możliwość: otworzyć się i w wierze przyjąć dar oraz formę życia od ofiarowującej się Trójcy: Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Metropolita Kallistos Ware należy niewątpliwie do najważniejszych współczesnych, żyjących, teologów prawosławnych. Jego osobista droga wiary, znajomość skarbów myśli chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu oraz doświadczenie pastoralne czynią go niezwykle ważnym i ciekawym świadkiem obecności Prawosławia we współczesnym świecie. Spośród różnorodnych tematów, podejmowanych przez niego w książkach, artykułach czy duchowych konferencjach, do najczęstszych należy tajemnica człowieka. W tekstach tych znajdujemy świadectwo głęboko biblijnej i patrystycznej antropologii chrześcijańskiej. Jest to wizja człowieka stworzonego na obraz Boga, który nie jest samotnikiem, ale wspólnotą miłujących się Osób. Jest komunią osób, które nie istnieją same dla siebie, ale we wzajemnym przenikaniu się w miłości. Człowiek jako osoba

²⁷ Cyt. za: tenże, *Człowiek jako ikona Trójcy Świętej*, 26.

²⁸ Tamże, 27. Jakże podobnie brzmią słowa encykliki Benedykta XVI *Spe salvi* (45): „Są ludzie, którzy całkowicie zniszczyli w sobie pragnienie prawdy i gotowość do kochania. Ludzie, w których wszystko stało się kłamstwem; ludzie, którzy żyli w nienawiści i podeptali w sobie miłość. Jest to straszna perspektywa, ale w niektórych postaciach naszej historii można odnaleźć w sposób przerażający postawy tego rodzaju. Takich ludzi już nie można uleczyć, a zniszczenie dobra jest nieodwołalne: to jest to, na co wskazuje słowo *piekło*. Z drugiej strony, są ludzie całkowicie czysti, którzy pozwolili się Bogu wewnątrznie przeniknąć, a w konsekwencji są całkowicie otwarci na bliźniego – ludzie, których całe istnienie już teraz kształtuje komunია z Bogiem i których droga ku Bogu prowadzi jedynie do spełnienia tego, czym już są”.

może urzeczywistniać się jedynie w podobny sposób, poprzez miłość, która jest udzielaniem się, ekstatycznym wychodzeniem ku drugiemu, miłość, która jest ofiarna i kenotyczna. Być umiłowanym i miłować w taki sposób Boga oraz bliźniego oznacza mieć życie wieczne (por. Łk 10,25-28).

Słowa kluczowe: Kallistos Ware, Trójca Święta, antropologia teologiczna.

Summary

THE MYSTERY OF MAN IN THE LIGHT OF THE HOLY TRINITY ACCORDING TO KALLISTOS WARE

Without doubt, Metropolitan Kallistos Ware ranks as one of the most important contemporary Orthodox theologians. His personal path of faith, knowledge of the treasures of Christian Eastern and Western thought and pastoral experience make him an outstanding and interesting witness of the presence of the Orthodox Church in the modern world. Among the various themes undertaken in his books, articles or spiritual conferences, the mystery of man figures most prominently. The texts mentioned bear profound testimony to biblical and patristic Christian anthropology. We are faced with a vision of man created in the image of God - God, who is not a loner, but, who constitutes a community of people loving one another. He is the communion of people who, rather than existing for their own sake, interpenetrate one another in love. Man as a person can only realize himself in a similar way: through love seen as dedication, ecstatic reaching out to others as well as something sacrificial and kenotic. Being loved and loving one's God and neighbour in this way means inheriting eternal life (cf. Luke 10: 25-28).

Key words: Kallistos Ware, the Holy Trinity, theological anthropology.

Bibliografia

- Benedykt XVI, *Encyklika Spe salvi*, Kraków 2007.
 Gesché A., *Człowiek*, tłum. A. Kuryś, Poznań 2005.
 Hryniewicz W., *Prawosławny Newman*, w: K. Warre, *Prawosławna droga*, Białystok 1999, 5-9.
 Kiejkowski P., *Homo Paschalis. Paschalna antropologia teologiczna Wacława Hryniewicza w dialogu z myślą prawosławną*, Poznań 2015.
 Kiejkowski P., *Relacyjny i ekstacyjny charakter osoby ludzkiej w teologii Wacława Hryniewicza*, *Studia Bydgoskie* 7(2013)117-130.

-
- Leśniewski K., *Wstęp*, w: K. Ware, *Tam skarb twój, gdzie serce twoje...*, red. K. Leśniewski, W. Misijuk, Lublin 2011, 9-19.
- Napiórkowski A., *Metodologiczne i merytoryczne uwagi do posoborowej antropologii teologicznej*, w: P. Kantyka (red.), *Instaurare omnia in Christo. O zbawieniu, teologii, dialogu i nadziei profesorowi Wacławowi Hryniewiczowi OMI w 70. rocznicę urodzin*, Lublin 2006, 171-174.
- Szymik J., *Teologia. Rozmowa o Bogu i o człowieku*, Lublin 2008.
- Ware K., *Człowiek jako ikona Trójcy Świętej*, tłum. W. Misijuk, Białystok 1993.
- Ware K., *Misteria uzdrowienia*, tłum. W. Misijuk, Lublin 2004.
- Ware K., *Kościół prawosławny*, tłum. W. Misijuk, Białystok 2011.
- Ware K., *Królestwo wnętrza*, tłum. W. Misijuk, Lublin 2003.
- Ware K., *Prawosławna droga*, tłum. S. Nikołaja, Białystok 1999.